Nr 161.
Niedziela.
D. 8. Lipca.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Zołkiewski Stan. Hetman. Zwycięztwo pod Kluszynem 1610.

NOWOSCI WARSZAWSKIE

Onegdaj zwłoki ś. p. WJPanny Walentyny *Łuszczewskiej*, otoczone licznym Duchowieństwem, sierotami z szpitala Dzieciątka Jezus, ubostwem zostającym pod opieko Towarzystwa Dobroczynności, i gronem krewnych i przyjacioł, wyprowadzono z Warszawy do *Jtowa*. Ta pełna nadziei Panienka ledwo 18. wiosen przeżyła.

Umarła także JPanna Ludwika *Tykel*.

Już kilkanaście młodych Panien w krótkim czasie żyć przestało z przyczyny iż po ciągłym tańcu albo wyszły na chłodne powietrze, albo nagle lodów, lub innych napojów użyć im dopuszczono. Smutny ten przykład powinien wzbudzać większą baczność Rodziców i Opiekunów.

Od 15. bieżącego miesiąca, zacznie wychodzić w Warszawie nowe pismo perjodyczne *Astrea* czyli pamiętnik Narodowy rozmaitym rzeczom poświęcony. W tychże miejscach gdzie prenumerowano na Sybillę Nadwiślańską, na Astreę przyjmuje się prenumerata.

Dziś jeśli pogoda posłuży, będzie puszczonym *Balon* w ogrodzie na *Czystym* za wolskiemi rogatkami. Jutro tamże ma być Fajerwerk. Wejście do ogrodu bezpłatne.

Funt mięsa wołowego odtąd w Warszawie przedaje się po groszy 9. to jest o grosz taniej jak było przez zimę.

z Krakowa.

Kontrakty tegoroczne jedną kolej trzymały z niepogodą aż do dnia 27. b. m. — Z pokazaniem się słońca, zdaje się jakoby i interesa lepszą postać przybrały. Ogród Krzyżanowskiego w dniu środowym, czwartkowym, i piątkowym był napełniony pięknym i *facjendującym* swiatem. Z jednej strony toczyły się układy o pożyczki pieniężne, zastawy, dzierżawy i sprzedaże; z drugiej miłosne wejrzenia, westchnienia, *Konessansé*; (do zawarcia wieczystych, mowią że podobno nikomu z nikim nieprzyszło;) odbywały się bez przeszkody. Jakkolwiek bądź, lepiej wyszła podług zwyczaju ta strona, która miała na wydaniu pieniądze, niż ta co miała piękne oczy, i wątpić niemożemy, iż podobne kontrakty, dzis w całym świecie się odbywają.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Austrja.

Jenerał *Walmoden* został mianowany dowódcą w Sycylji. Wojska Austrjackie są wporuszeniu tak w Neapolitańskim jako też w Piemontskim krajach. Do krajow Cesarskich niemają wstępu Grecy szukający schronienia.

Węglarze ciągle doznają prześladowania. Sycylja znajduje się w najopłakańszym stanie, handel upadł zupełnie, rolnictwo zaniedbane; zbożem cudzym znowu się mieszkańcy żywić muszą i już drogo je opłacają. Obywatele tameczni dotąd nieporzucili oręża. Jezuici znowu są w Neapolu.

z Paryża.

Xiężna *Orleans* niebezpiecznie jest chorą. Ciało prawodawcze ciągle się zastanawia nad budzetem, i ciągle deputowani lewej strony i prawej zostają w sprzeczności. Podług ostatnich wiadomości Napoleon powrocił do zdrowia. Pani *Katalani* wyjeżdża do Londynu, gdzie w czasie koronacji Króla ma dać Koncert, dochód z niego zapewne będzie największym od wszystkich jakie miała w ciągu swego zycia. Do Paryża przyjeżdza wielu Anglików z strony opozycji, ktorzy niechcą być obecnemi koronacji Króla swojego. Pani *Bulgari* jest teraz w Bruxelli.

z Londynu.

P. *Hutchinson* przyrzeczone przez siebie odczytał zdanie sprawy o stanie Europy. Odpowiadając Ministrowi który wyrzekł że Austrja nie dla podbicia Neapolu oręż podniosła lecz dla przytłumienia sekty węglarzy, oświadczył powtórnie, że w Izbie niższej równie jak i w gabinetach dworów, wszystkich patrjotów konstytucyjnych w Niemczech, Francji i Hiszpanji za węglarzy uważają. A kiedy postrzega że po zrzuceniu jarzma Bonapartego przytłumiają gdzie kolwiek odradzającą się wolność konstytucyjną, niemoże znaleść słusznych pobudek, dla których by dalsze więzienie Napoleona usprawiedliwić by można i t:d: Do stołu Królewskiego w czasie koronacji zamówiono 300. tuzinów talerzy a 600. tuzinów łyżek i nożow. Królowa ma miec Loże na obchód koronacji, w ktorej znajdowac się może jako prywatna osoba.

Grecja.

Uchwyconych przy Bukareście Greków, Turcy żywcem na pal wbili. *Jpsylantego* wojsko ciągle się pomnaża. Zdaje się że Grecy nietylko nie życzą, ale lękają się obcej pomocy. Przy dobrej sprawie, rozumieją że sami zdołają pokonać nieprzyjacioł wiary prawdziwego Boga. 150. Greków wypłyneło z Tryjestu do Morei. Obrali sobie na dowódzce Greka który jako kapitan Okrętowy w służbie francuzkiej dotąd zostawał.

Donoszą z *Jtaki* że zboże i ryż z Egiptu lub Smirny do Stambułu wysyłane, przedają się teraz w Hiszpanji i Portugalji, a Stolica Państwa Otomańskiego czuje brak tego wszystkiego co do koniecznych potrzeb życia służy. Nadzwyczajnie w właściwej Grecji powstanie rozszerza się; w wielu miejscach calkowicie Turcy pobici zostali. Dowodzca Floty Greckiej Smirne blokującej oświadczył Gubernatorowi, że rozkaże spalić miasto jeżeli najmniejszej zniewagi przeciw Chrześcjanom dopuścić się odważy.

Przyjechali do Warszawy.

Barnaba Ant: Dederko Prezes Sąd: Głów: i Kaw:
Gorzeński Hr: z Poznania.
Szukiewicz Cyprjan z Litwy.
Łączyński Teodor z Kiernozi.